

Wojciech Wassermann<sup>1</sup>

## Dobrowolne poddanie się karze w sprawach poważnych – przeżytek czy może szansa dla wymiaru sprawiedliwości?

### Streszczenie

*Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzenia na pytanie, czy instytucja dobrowolnego poddania się karze w sprawach poważnych jest nadal możliwa do wykorzystania w praktyce, jak również próbą znalezienia odpowiedzi na pytanie, jak można przywrócić jej faktyczne zastosowanie w procesie karnym (karnym skarbowym) w szerszym zakresie niż dotychczas.*

### Słowa kluczowe

*Dobrowolne poddanie się karze, ugoda w postępowaniu karnym, konsensualne zakończenie postępowania.*

### 1. Stan obecny

Kolejne nowelizacje Kodeksu karnego, począwszy od wprowadzenia procesu kontradyktoryjnego, który wszedł w życie 1 lipca 2015 r.<sup>2</sup>, doprowadziły w efekcie do zanikania, a w każdym razie do bardzo istotnego ograniczenia, instytucji dobrowolnego poddania się karze w sprawach poważnych<sup>3</sup>, to jest dotyczących zdarzeń zagrożonych wyższymi sank-

---

<sup>1</sup> Wojciech Wassermann, prokurator Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Krakowie.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247) oraz ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396).

<sup>3</sup> W praktyce najczęściej chodzi o zdarzenia, w których nie da się zastosować art. 37a § 1 k.k., a więc zagrożone karą przekraczającą 8 lat pozbawienia wolności jako maksymalną, lub w których zachodzą okoliczności zaostrzające odpowiedzialność, w szczególności z art. 64–65 k.k.

cjami w kodeksie, najczęściej również wieloosobowych, wieloczynowych oraz skomplikowanych dowodowo<sup>4</sup>.

Ich skutkiem było wyeliminowanie takich rozwiązań, jak dawny art. 343 Kodeksu postępowania karnego (dalej też k.p.k.), który pozwalał – w przypadku skierowania przez prokuratora wniosku o skazanie bez rozprawy w trybie art. 335 k.p.k. – na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, warunkowego zawieszenia jej wykonania albo orzeczenia wyłącznie środka karnego wymienionego w art. 39 pkt 1–3, 5–8 Kodeksu karnego (dalej też k.k.).

Najistotniejszym w praktyce był przepis zezwalający na orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, przy czym warunkowe zawieszenie wykonania kary miało zastosowanie do kary pozbawienia wolności w wymiarze do lat 5, a okres próby nie mógł przekroczyć 10 lat.

Jak wskazywano w uzasadnieniu rządowego projektu noweli z dnia 20 lutego 2015 r.<sup>5</sup>, celem wprowadzanych zmian było między innymi ograniczenie ilości orzekanych kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Natomiast jak wynika z uzasadnienia do noweli z dnia 27 września 2013 r.<sup>6</sup> jednym z założeń, które zamierzał osiągnąć ustawodawca, było usprawnienie i przyspieszenie postępowania, dzięki stworzeniu prawnych ram szerszego wykorzystania konsensualnych sposobów zakończenia postępowania karnego i w szerszym zakresie wykorzystaniu idei sprawiedliwości naprawczej, także dzięki nowemu ujęciu instytucji mediacji.

W miejsce tego przepisu wprowadzono art. 60a Kodeksu karnego, który jednak nie przewidywał możliwości warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności na zasadach szczególnych i który to przepis został stosunkowo szybko uchylony ustawą z dnia 11 marca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw<sup>7</sup> – z dniem 15 kwietnia 2016 r. i nie odegrał większej roli w praktyce.

Jednocześnie nowela z dnia 1 lipca 2015 roku wprowadziła bardzo istotne ograniczenie możliwości orzekania kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, albowiem zgodnie z art. 69 § 1 Kodeksu karnego sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę

---

<sup>4</sup> W dalszej części artykułu będzie stosowane przedstawione tutaj rozumienie spraw poważnych.

<sup>5</sup> Sejm VII kadencji, druk sejmowy nr 2393, cz. 1, w szczególności s. 1–2 uzasadnienia.

<sup>6</sup> Sejm VII kadencji, druk sejmowy nr 870, w szczególności s. 2 uzasadnienia.

<sup>7</sup> Dz. U. z 2016 r., poz. 437.

pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie ustanowiony w art. 69 § 1 k.k. warunek zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, a mianowicie brak skazania na „karę pozbawienia wolności”, odczytywać należy jako obejmujący zarówno skazanie na karę bezwarunkowego pozbawienia wolności, jak i na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania<sup>8</sup>.

## 2. Skutki

Wprawdzie bardzo istotne ograniczenie orzekania kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania niewątpliwie przyczyniło się do zmniejszenia ilości posiedzeń wykonawczych dotyczących kwestii ewentualnego zarządzenia wykonania kary, to jednak skutkiem tego stało się istotne zwiększenie wieloletnich, skomplikowanych i kosztownych procesów karnych w sprawach poważnych, z których dużą część można by zakończyć na pierwszym posiedzeniu lub pierwszej rozprawie, gdyby orzekanie tychże kar – przynajmniej w trybach konsensualnych – było nadal możliwe.

Innymi słowy efektem wprowadzonych zmian stało się stopniowe zanikanie instytucji konsensualnego trybu kończenia w sprawach poważnych, gdzie plusy tych instytucji są najbardziej widoczne. Można powiedzieć, że w tym zakresie ustawodawca osiągnął efekt przeciwny od tego, który zamierzał uzyskać wprowadzając kolejne nowelizacje, poczynając od ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw<sup>9</sup>.

To właśnie w tych sprawach ugodowe zakończenie postępowania pozwala na bardzo istotne – nieraz kilku lub nawet kilkunastoletnie skrócenie procesu karnego – co nie tylko służy idei szybkiego wymierzania sprawiedliwości, ale również w sposób bardzo istotny generuje oszczędności finansowe związane z kosztami procesu (choćby koszty nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu, które przy kilkudziesięciu lub kilkuset rozprawach w ramach jednego postępowania, gdzie występuje wielu

---

<sup>8</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2022 r., sygn. II KK 227/22, LEX nr 3409741; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2020 r., sygn. IV KK 734/19, LEX nr 3077385; M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2023, uwaga 3 do art. 69 k.k.; M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. V, WK 2016, uwaga 4 do art. 69 k.k.

<sup>9</sup> Dz. U. z 2013 r., poz. 1247.

obrońców z urzędu, nieraz przewyższają jakiegokolwiek korzyści Skarbu Państwa z ujawnienia i osądzenia danego przestępstwa po tylu latach).

Ponadto konsensualne ukończenie postępowania w tychże sprawach poważnych w sposób istotny odciąża organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, pozwalając na skupienie ich uwagi na kolejnych zdarzeniach.

Wreszcie nadmierna zwłoka w wymierzeniu i wyegzekwowaniu ewentualnej kary wobec sprawców wskutek wieloletniego procesu sądowego wypacza nieraz sens tej kary (oskarżeni po tylu latach zwykle są w zupełnie innej sytuacji finansowej, zawodowej czy rodzinnej, wyegzekwowanie jakichkolwiek należności finansowych od sprawcy po tak długim czasie nierzadko nie jest w ogóle możliwe, bywa że po tylu latach stan zdrowia sprawcy nie pozwala już na wykonanie wobec niego żadnej efektywnej kary).

Ugodowe kończenie postępowań niewątpliwie również służy prawdzie materialnej, albowiem prowadzenie wieloletniego procesu przed sądem, który ma miejsce po upływie kilku lub kilkunastu lat od zaistniałych zdarzeń, prowadzi do zamazywania śladów pamięciowych u świadków, oddalając organy wymiaru sprawiedliwości od możliwości poczynienia jednoznacznych ustaleń w sprawie. Świadkowie ci bowiem po wielu latach nie pamiętają szczegółów wydarzeń, a często już nawet nie są pewni okoliczności, o których przed laty zeznawali stanowczo i z przekonaniem, co jest normalnym efektem upływu czasu i niedoskonałości ludzkiej pamięci.

Ponadto możliwość ugodowego ukończenia postępowania z jednoczesnym zaproponowaniem sprawcy przestępstwa łagodniejszego potraktowania sprzyja rozbijaniu solidarności przestępczej i panującej często w tego rodzaju postępowaniach zмовy milczenia, co jest nie do przecenienia.

Należy bowiem jednoznacznie stwierdzić, że nic tak bardzo nie demoralizuje sprawcy przestępstwa i nie zachęca go do kontynuowania przestępczej działalności na co raz to nowych obszarach działania (a pośrednio też innych potencjalnych naśladowców), jak fakt bezkarności wynikający z niewykrycia popełnionego przestępstwa.

Nie bez znaczenia jest także fakt, że kara, na którą sprawca zgodził się dobrowolnie, jest również przez niego chętniej wykonywana i niewątpliwie przynosi lepsze efekty.

### **3. Niewystarczalność dotychczasowych instytucji**

Jednak żeby do wykrycia popełnionego przestępstwa doszło, ustawodawca musi stworzyć narzędzia pozwalające zachęcić osoby zamieszane w jego popełnienie do złożenia wyjaśnień w sprawie, a obowiązujące

obecnie rozwiązania prawne zdecydowanie nie wykorzystują w pełni powyższej możliwości.

Pozostała bowiem regulacja art. 60 § 3 i 4 Kodeksu karnego (tzw. mały świadek koronny), która pozwala na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet warunkowego zawieszenia jej wykonania w wymiarze nawet do 5 lat na okres do 10 lat próby, w wielu bowiem przypadkach jest niewystarczająca. Nie obejmuje bowiem ona sytuacji, w której:

- skomplikowane przestępstwo zostało popełnione przez mniej niż 3 osoby<sup>10</sup>; dotyczy to zwłaszcza spraw, gdzie wiele okoliczności popełnienia danego przestępstwa pozostaje dla organów ścigania niewiadomych, a ich ujawnienie pozwoliłoby na szczegółowe i zupełne wyjaśnienie sprawy, poznanie przez organy ścigania mechanizmów przestępstwa celem umożliwienia wyeliminowania podobnych mechanizmów w przyszłości, jednak ponieważ sprawca był tylko jeden lub maksymalnie dwóch, wykluczone jest korzystanie z powyższych instytucji;
- brak możliwości ujawnienia dodatkowego przestępstwa nieznanego dotychczas temu organowi, a zagrożonego karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności, co jest warunkiem skorzystania z art. 60 § 4 Kodeksu karnego;
- przestępstwo zostało popełnione przez bardzo wiele osób, ale ponieważ jedna z nich złożyła wyjaśnienia przeciwko pozostałym, to brak motywacji, która skłoniłaby pozostałych do przyznania się i złożenia wyjaśnień, skoro nie mogą już skorzystać z podobnej instytucji, gdyż prezentowana przez nich wiedza nie byłaby nowa dla organów ścigania.

Tymczasem w sytuacji, gdy jedna osoba pomawia kilkadziesiąt innych, to przyznanie się również pozostałych i złożenie przez nich wyczerpujących wyjaśnień ma istotne znaczenie dowodowe w sprawie.

Jednak ustawodawca nie daje tym osobom żadnej motywacji do złożenia wyjaśnień i przyznania się, co może w skrajnych przypadkach nawet prowadzić do uniewinnienia; jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie ocena wiarygodności pomówienia wymaga szczególnej ostrożności, gdyż pomówienie nie stanowi dowodu pełnowartościowego, chyba że jest ono jasne i konsekwentne, a ponadto znajduje potwierdzenie w innych dowodach bezpośrednich lub pośrednich. Istotne jest też, czy wyjaśnienia lub zeznania pomawiającego są logiczne i nie wykazują chwiejności albo czy nie są wręcz nieprawdopodobne. Przy dowodzie z pomówienia nie jest konieczne, aby relacje pomawiającego były potwierdzone innymi dowodami co do każdego opisywanego przez niego

---

<sup>10</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2022 r., sygn. V KK 274/21, LEX nr 3402979; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2021 r., sygn. II KK 279/20, LEX nr 3400613.

zdarzenia. Potwierdzenie innymi dowodami co najmniej części przestępstw opisywanych przez pomawiającego daje podstawy do pozytywnego zweryfikowania pozostałych jego relacji dotyczących innych przestępstw popełnionych przez tego samego sprawcę, a także przestępstw popełnionych przez inne osoby<sup>11</sup>.

Innymi słowy przyznanie się przynajmniej części pozostałych współdziałających może być decydujące dla możliwości udowodnienia wszystkim pozostałym przestępstwa, tymczasem ustawodawca nie zachęca w żaden sposób do takiego postępowania, gdyż brak podstaw, by również te osoby potraktować na tyle łagodniej, aby zdecydowały się na współpracę z organami postępowania, gdyż nie ma zastosowania do nich art. 60 § 3 lub § 4 Kodeksu karnego i brak analogicznej regulacji pozwalającej na zachęcenie sprawców do złożenia wyjaśnień w sprawie.

Kolejne mankamenty obecnej regulacji to:

- brak możliwości warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat na okres próby 10 lat w sytuacji, gdy w ocenie organu ścigania brak podstaw do wcześniejszego nadzwyczajnego jej złagodzenia; jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie warunkowe zawieszenie wykonania kary, o jakim mowa w art. 60 § 5 k.k., może dotyczyć jedynie takiej kary, bądź takich kar, które zostały wcześniej nadzwyczajnie złagodzone w oparciu o przesłanki zawarte w przepisach art. 60 § 3 k.k. lub art. 60 § 4 k.k.<sup>12</sup>; zatem w sytuacji, gdy organ postępowania chciałby ukształtować karę w wymiarze do 5 lat pozbawienia wolności, z warunkowym jej zawieszeniem na okres nawet do 10 lat próby, bez jej uprzedniego nadzwyczajnego złagodzenia, to nie ma takiej prawnej możliwości.

#### **4. Przeszkody w praktyce**

Jakie są największe przeszkody w konsensualnym kończeniu postępowania w sprawach poważnych? Otóż praktyka pokazuje, że najbardziej utrudniają ugodowe kończenie postępowania następujące ograniczenia:

- po pierwsze praktyczne wyeliminowanie w sprawach poważnych możliwości orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nawet w przypadku chęci dobrowolnego

---

<sup>11</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 października 2018 r., sygn. II AKa 462/17, LEX nr 2626136.

<sup>12</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 grudnia 2017 r., sygn. II AKa 455/17, LEX nr 2456150; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2016 r., V KK 283/15, LEX nr 1991146.

poddania się karze przez sprawcę; należy bowiem stwierdzić, że największą motywacją dla sprawców przestępstw do ugodowego kończenia postępowania jest chęć uniknięcia kary bezwzględnie pozbawienia wolności; w związku z tym osoby te są skłonne do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa lub innych instytucji publicznych bardzo wysokich świadczeń finansowych, byleby uzyskać karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania; należy więc zadać sobie pytanie, czy z punktu widzenia polityki karnej państwa lepsze jest orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze do 5 lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby do lat 10 oraz surowej grzywny (przepadku i innych dolegliwości finansowych), której wykonanie będzie zabezpieczał nawet 10 letni okres próby, czy też orzeczenie na przykład kary nadzwyczajnie złagodzonej w trybie art. 60 § 2 w związku z art. 60 § 6 pkt 3 Kodeksu karnego w postaci prac społecznych oraz surowej grzywny, której egzekucji jednak kara ograniczenia wolności nie zabezpiecza w tak wysokim stopniu, jak odpowiednio surowo ukształtowana kara pozbawienia wolności z odpowiednio długim okresem warunkowego zawieszenia. Która z tych kar lepiej zabezpiecza brak powrotu danego sprawcy do przestępstwa? Niewątpliwie kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem stanowi poważniejszą motywację dla sprawcy zarówno do zapłacenia należności finansowych w okresie próby, jak również dla przestrzegania w tym okresie porządku prawnego;

- po drugie brak możliwości racjonalizowania sankcji finansowych, w szczególności w stosunku do sprawców przestępstw, którzy wyrażają szczerą skruchę, są gotowi iść na współpracę z organami ścigania i zamierzają rzeczywiście zmienić swoje życie, pozostawiając poprzednią działalność poza sobą; otóż obecny Kodeks karny przewiduje w każdym przypadku obowiązek orzeczenia przepadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa (art. 44 § 1 k.k.), a jeżeli orzeczenie przepadku określonego w § 1 lub 2 nie jest możliwe, sąd może orzec przepadek równowartości przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa lub przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa (art. 44 § 4 k.k.), względnie jeżeli sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa, chociażby pośrednio, korzyść majątkową niepodlegającą przepadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44 § 1 lub 6, sąd orzeka przepadek takiej korzyści albo jej równowartości. Przepadku nie orzeka się w całości lub w części, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi (art. 45 § 1 k.k.). Jak

wskazuje się w orzecznictwie przepis art. 45 § 1 k.k. ustanawia obligatoryjne orzeczenie przepadku korzyści lub jej równowartości i nie przewiduje w tej materii żadnego luzu decyzyjnego<sup>13</sup>.

O ile obowiązek przepadku w całości przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa, jeśli nadal są w dyspozycji sprawcy, jest jak najbardziej zrozumiały, podobnie jak orzeczenie obligatoryjnego przepadku korzyści majątkowej w sytuacji w której sprawca nadal nią dysponuje, o tyle obligatoryjny przepadek równowartości korzyści majątkowej w całości zawsze i bez względu na aktualną sytuację finansową sprawcy, budzi uzasadnione wątpliwości, tym bardziej jeśli weźmie się pod uwagę, że przy ustalaniu tej korzyści nie uwzględnia się „nakładów” poniesionych przez sprawcę przestępstwa, co jest szczególnie widoczne na gruncie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r., poz. 172)<sup>14</sup>.

Taka regulacja stanowi bardzo istotne ograniczenie stosowania instytucji konsensualnego ukończenia postępowania w sprawach poważnych; często jest bowiem tak, że sprawcy przestępstw, którzy przez dłuższy okres czasu utrzymywali się na bieżąco z tego rodzaju działalności i w dodatku ponosili „nakłady” na ich nabycie, w chwili postępowania nie dysponują już tymi środkami, gdyż wydali je na bieżące utrzymanie, a jednocześnie w toku ich wieloletniej działalności uzbierały się kwoty wielkich rozmiarów; brak możliwości zracjonalizowania sankcji finansowych poprzez orzeczenie przepadku równowartości korzyści majątkowej w adekwatnej do danej sprawy części i to nawet w stosunku do sprawców, którzy gotowi są na najdalej idącą współpracę z organami ścigania (również w trybie art. 60 § 3 i § 4 Kodeksu karnego), chcą zmienić swoje życie i dają szansę rzeczywistej zmiany postępowania, bardzo często prowadzi do sytuacji, gdy osoby te rezygnują ze współpracy ze względu na brak możliwości poniesienia tak ukształtowanych sankcji finansowych; znowu pojawia się pytanie, czy lepiej żeby sprawca zrezygnował z drogi przestępstwa i zapłacił surową, ale racjonalną i możliwą do wykonania sankcję finansową, czy też lepiej jest prowadzić wieloletni proces karny, ze wszystkimi jego konsekwencjami i kosztami, w sytuacji gdy ewentual-

---

<sup>13</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2022 r., sygn. III KK 475/21 LEX nr 3408503.

<sup>14</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2022 r., sygn. I KK 17/22, LEX nr 3447122; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 października 2017 r., sygn. V KK 189/17, LEX nr 2390767; J. Giezek (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, WKP 2021, uwaga 4 akapit 3 do art. 45 k.k.; W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1–52, wyd. V, WK 2016, uwaga 8 do art. 45 k.k.



ny wyrok (jeśli w ogóle ze względów dowodowych dojdzie do skazania sprawcy – skoro żaden sprawca nie będzie chciał się przyznać i złożyć wyjaśnień w sprawie) będzie surowy jedynie na papierze, gdyż faktycznie będzie niewykonalny ze względu na nieosiągalne dla sprawcy chcącego odtąd żyć i zarabkować legalnie sankcje majątkowe.

Niekonsekwencja ustawodawcy widoczna jest również w fakcie, iż orzeczenie przepadku równowartości przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa na zasadzie art. 44 § 4 k.k. ma charakter fakultatywny, a nie bezwzględnie obligatoryjny, jak na gruncie art. 45 k.k.

Absurdalność tej sytuacji jest szczególnie widoczna na gruncie przepisów Kodeksu karnego skarbowego (dalej też k.k.s.); otóż zgodnie z obecną regulacją sprawca, który przykładowo przez pewien okres czasu utrzymywał się z działalności przestępczej, na przykład sprzedawał papierosy lub krajankę tytoniową bez akcyzy, jest zobligowany do bezwzględnego uiszczenia całej zaległej należności publicznoprawnej i to bez względu na to, jak wielka jest to kwota, jak również czy środki odpowiadające tej należności kiedykolwiek zostały przez niego faktycznie uzyskane (wszak sprzedając te produkty nie doliczał wartości należnego podatku); brak możliwości uiszczenia tej należności w całości uniemożliwia mu nie tylko skorzystanie z instytucji czynnego żalu (art. 16 § 2 k.k.s. i art. 16a § 2 k.k.s.) czy też instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności (art. 17 § 1 pkt 1 k.k.s.), względnie warunkowego umorzenia postępowania (art. 41 § 2 k.k.s.), ale również nie daje możliwości jakiegokolwiek polubownego zakończenia postępowania, w którym zostanie wydany wyrok skazujący sprawcę za przestępstwo skarbowe poprzez odstąpienie od wymierzenia kary lub środka karnego (art. 19 § 2 k.k.s.), skazanie bez rozprawy (art. 156 § 3 k.k.s.), skazanie na tzw. skróconej rozprawie (art. 161 § 1 k.k.s.) jak również niemożliwe jest orzeczenie wobec sprawcy warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 41 § 4 k.k.s.).

Innymi słowy w sytuacji gdy uszczuplona wartość jest wielkiej wartości i sprawca nie dysponuje takimi kwotami w chwili postępowania, ustawa zmusza organy ścigania do prowadzenia pełnego, nieraz wieloletniego, kosztownego, złożonego postępowania, tylko po to, by na jego końcu wydać wyrok, który i tak od początku nie jest możliwy do wykonania, albowiem najczęściej sytuacja finansowa sprawcy w toku wieloletniego procesu sądowego, w którym stosowane są wobec niego środki zapobiegawcze, ulega jeszcze pogorszeniu i sprawca i tak nimi nie dysponuje, gdyż są one często poza zakresem jego możliwości legalnego zarabkowania.

Należy również odpowiedzieć sobie na pytanie o zastosowanie zasady równości wobec prawa, gdyż tak ukształtowany Kodeks karny skar-

bowy staje się kodeksem „dla bogatych”, albowiem sprawcy niedysponujący odpowiednimi środkami praktycznie nie mają żadnej możliwości korzystania z jakichkolwiek instytucji procesowych tam przewidzianych.

Zachodzi również wątpliwość, czy w ogóle jest możliwe korzystanie z instytucji dobrowolnego poddania się karze w sytuacji, gdy przestępstwo zostało popełnione przez wiele osób, a przynajmniej jedna z nich nie jest zainteresowana skorzystaniem z tej regulacji np. ze względu na brak możliwości zapłaty zaległej należności w całości; powyższe rozwiązania są również krytykowane przez doktrynę<sup>15</sup>.

Kolejną przeszkodą w konsensualnym kończeniu postępowań w sprawach poważnych jest w praktyce:

- brak możliwości orzeczenia dozoru elektronicznego, nawet z określonymi obostrzeniami co do jego warunków, dla sprawców, których dotyczy art. 64 § 2 Kodeksu karnego, a tym samym też na przykład art. 65 § 2 Kodeksu karnego<sup>16</sup>; należy bowiem podkreślić, że najczęściej z instytucji dobrowolnego poddania się karze chcą skorzystać właśnie osoby, których dotyczy art. 64 i 65 Kodeksu karnego, albowiem osoby te mają najwięcej do zyskania na współpracy z organami ścigania, a ponadto osoby te bardzo często mają największą wiedzę o środowisku przestępczym i mechanizmach popełnianych przestępstw i są nieocenionym źródłem procesowej wiedzy, która umożliwia wykrycie szeregu przestępstw; tymczasem w przypadku takich osób ustawodawca zdaje się rezygnować z tego źródła dowodowego, uniemożliwiając zastosowanie szeregu instytucji mogących skłonić takie osoby do podjęcia współpracy z organami ścigania; gdy do tego doda się fakt, iż wobec takich osób często nie znajduje również zastosowania instytucja art. 37b Kodeksu karnego<sup>17</sup>, to widać, iż ustawodawca nie wykorzystuje w pełni dużych możliwości ujawniania nowych przestępstw, istotnego skracania postępowań i redukowania ich kosztów.

## 5. Wnioski

Podsumowując stwierdzić należy, że instytucje związane z dobrowolnym poddaniem się karze są niewątpliwie szansą dla wymiaru sprawiedliwości,

---

<sup>15</sup> P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, Kodeks karny skarbowy. Komentarz, wyd. III, WKP 2017, uwaga 14 do art. 156 k.k.s.

<sup>16</sup> Art. 43la § 1 pkt 1 Kodeksu karnego wykonawczego; Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 października 2021 r., sygn. II AKzw 1089/21, LEX nr 3287797.

<sup>17</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2020 r., sygn. I KK 49/19, LEX nr 3145214.

zaś obecne regulacje prawne nie wykorzystują w pełni możliwości, jakie daje konsensualne kończenie postępowań karnych (karnoskarbowych).

Największe korzyści procesowe instytucje te dają w sprawach poważnych, to jest złożonych osobowo, wieloczynowych, skomplikowanych dowodowo i dotyczących czynów zagrożonych wyższymi sankcjami w kodeksie.

W szczególności pozwalają one na:

- bardzo istotne zredukowanie czasu trwania postępowań, a tym samym zrealizowanie zasady szybkości postępowania;
- istotne zredukowanie kosztów, jak również umożliwiają bardziej efektywną egzekucję sankcji, zwłaszcza finansowych;
- lepsze zrealizowanie zasady prawdy materialnej;
- lepsze zrealizowanie funkcji wykrywczej poprzez umożliwienie ujawniania i udokumentowania nowych zdarzeń, nieznanych uprzednio organom postępowania.

W tym celu należałoby rozważyć przywrócenie regulacji zawartej w art. 343 k.p.k. sprzed nowelizacji z dnia 1 lipca 2015 roku (pozwalającej na warunkowe zawieszenie wykonania kary na zasadach szczególnych w wypadku dobrowolnego poddania się karze, zwł. w sprawach poważnych), względnie wypracowanie innych regulacji pozwalających na zachęcenie sprawców poważniejszych przestępstw do współpracy z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz konsensualnego kończenia postępowań.

Zmiany powinny iść w kierunku opracowania nowej alternatywy dla kary bezwzględnego pozbawienia wolności, jak również zracjonalizowania sankcji finansowych w sytuacji, gdy z ustaleń postępowania wynika, że sprawca nie jest i nie będzie w stanie zapłacić wszystkich należności w całości, przy czym regulacje te powinny obejmować co najmniej osoby wyrażające skruchę i żal, gotowe na współpracę z organami ścigania oraz chcące skorzystać z instytucji dobrowolnego poddania się karze.

## Bibliografia

1. Filar M. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. V, WK 2016.
2. Giezek J. (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, WKP 2021.
3. Kardas P., Łabuda G., Razowski T., Kodeks karny skarbowy. Komentarz, wyd. III, WKP 2017.
4. Mozgawa M. (red.), Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2023.
5. Wróbel W. (red.), Zoll A. (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1–52, wyd. V, WK 2016.

## **Voluntary surrender in serious cases – a relic or an opportunity for the justice system?**

### **Abstract**

*This article is an attempt to answer the question of whether the institution of voluntary surrender of punishment in serious cases is still possible to use in practice, as well as an attempt to find an answer to the question of how its actual use in the criminal (criminal fiscal) process can be restored to a wider extent than before.*

### **Key words**

*Voluntary surrender of punishment, settlement in criminal proceedings, consensual termination of proceedings.*